

AI WYKORZYSTYWANA DO INWIGILACJI OBYWATELI? WYKORZYSTUJE JĄ CO NAJMNIEJ 75 PAŃSTW

Sztuczna inteligencja wykorzystywana do inwigilacji? Co najmniej 75 krajów aktywnie korzysta z narzędzi takich jak technologia rozpoznawania twarzy, do kontrolowania swoich obywateli - wynika z raportu zajmującej się sprawami międzynarodowymi grupy badawczej Carnegie Endowment for International Peace.

Jak pisze agencja Associated Press, z zebranych danych wynika, że coraz większa liczba państw idzie w ślady Chin, wykorzystując osiągnięcia sztucznej inteligencji (AI) do inwigilacji. Carnegie Endowment for International Peace podaje, że wśród krajów tych znalazły się zarówno liberalne demokracje, np. Stany Zjednoczone i Francja, jak i reżimy autorytarne.

Z opierającego się na danych dostępnych publicznie i doniesieniach medialnych opracowania wynika, że wykorzystywane do nadzoru technologie AI dostarczane są przez chińskie firmy, przede wszystkim Huawei i Hikvision. Międzynarodowymi dostawcami narzędzi do monitorowania są także koncerny takie jak japoński NEC oraz firmy amerykańskie - IBM, Palantir oraz Cisco.

Raport obejmuje bardzo szeroki zakres technologii AI, także służących do zapewnienia bezpieczeństwa publicznego i nie rozróżnia między narzędziami używanymi zgodnie z prawem i ich nielegalnymi zastosowaniami, jak np. inwigilacja oponentów politycznych.

"Mam nadzieję, że obywatele zaczną stawiać pytania o sposoby wykorzystania tych technologii i o ich skutki" - powiedział autor raportu i profesor nadzwyczajny na Uniwersytecie Stanowym w Boise Steven Feldstein.

Wiele projektów przywołanych w raporcie to systemy „inteligentnych miast”, w których władze instalują szereg czujników, kamer i innych urządzeń połączonych z internetem, w celu gromadzenia informacji i komunikowania się.

Wiodącym dostawcą takich platform, które mogą być wykorzystywane do zarządzania ruchem czy oszczędzania energii, ale coraz częściej używane są do zapewnienia nadzoru i bezpieczeństwa, jest Huawei - powiedział Feldstein. Jak dodał, jest zaskoczony tym, jak wiele demokratycznych rządów w Europie i innych krajach sięga po systemy AI takie jak rozpoznawanie twarzy, zautomatyzowana kontrola graniczna czy algorytmy przewidujące zachowania przestępcze. Według danych raportu nieco ponad połowa światowych demokracji wdraża systemy kontroli - na poziomie krajowym lub lokalnym.

"Sądziłem, że będą to raczej państwa Zatoki Perskiej lub kraje pozostające w sferze wpływów chińskich" - powiedział Feldstein.